

POSTANOWIENIE

Dnia 1 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jan Futro (spr.)

Sędziowie: SA Bogusława Żuber, SA Piotr Górecki

po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2013 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku A. S.

przy uczestnictwie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o udzielenie zabezpieczenia

na skutek zażalenia uprawnionej

na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu zawarte w wyroku z dnia 15 stycznia 2013 r.

sygn. akt IX Gco 6/13

uchyła zaskarżone postanowienie i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

Piotr Górecki Jan Futro Bogusława Żuber

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy oddalił wniosek uprawnionej o udzielenie jej zabezpieczenia.

W uzasadnieniu wskazując na przesłanki przewidziane art. 730¹ k.p.c. wyjaśnił, że uprawniona uprawdopodobniła swoje roszczenie a nadto w sposób wyczerpujący wykazała, iż suma zabezpieczenia (315 474,37 zł) nie jest wyższa od dochodzonego roszczenia i przewidywanych kosztów postępowania. Uprawniona jednakże nie wykazała interesu prawnego w żądaniu udzielenia zabezpieczenia.

Nie przedłożyła żadnych dokumentów, które przedstawiałyby w sposób kompleksowy obecną sytuację finansową spółki. Wykonanie prawa zastawu przez wierzyciela (...) sp. z o.o. ani rozwiązanie umowy pożyczki ze względu na to, że nieruchomość, która miała stanowić zabezpieczenie pożyczki nie była wolna od wzmianek w zakresie praw i roszczeń osób trzecich, nie stanowi uprawdopodobnienia interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia.

Na postanowienie to zażalenie wniosła uprawniona zarzucając mu naruszenie przepisu art. 730¹ § 1 i 2 k.p.c. i w konsekwencji wnosząc o zmianę zaskarżonego postanowienia przez udzielenie uprawnionej zabezpieczenia roszczenia o zapłatę kwoty 293 578,37 zł. jako nieuregulowanej dotąd ceny zakupionych przez obowiązującą u uprawnionej produktów poligraficznych przez zajęcie rachunków bankowych obowiązanej, w tym rachunków o numerach (...); (...) oraz (...) oraz przez zajęcie jej wierzytelności do wysokości kwoty 315 474,37 zł.

W uzasadnieniu wskazała, że w okresie bezpośrednio poprzedzającym złożenie wniosku miała udzielić prezesowi zarządu obowiązanej prywatnej pożyczki w związku kłopotami finansowymi spółki obowiązanej, i że do udzielenia

tej pożyczki nie doszło, ponieważ zabezpieczenia oferowane przez przyszłego pożyczkobiorcę okazały się być nieprzejrzyste.

Uprawniona poszukując możliwości przyszłego zaspokojenia próbowała dowiedzieć się jaki majątek obowiązanej mógłby jeszcze podlegać zajęciu i egzekucji, ale poszukiwania te pozwoliły jedynie na uzyskanie informacji o prawdopodobieństwie przysługiwania obowiązanej kilku wierzytelności o łącznej wartości do 120 000 zł. oraz potwierdzenie wiedzy o zastawie na pozostałych ruchomościach obowiązanej na rzecz M. P. - wynajmującego obowiązanej lokale.

Uprawniona nie jest w stanie udokumentować dokładnej sytuacji majątkowej obowiązanej. Posługiwanie się argumentacją Sądu sprawia, że instytucja zabezpieczenia w realiach gospodarczych staje się fikcją, o ile podmiot zagrożony upadłością sam nie rozpowszechni informacji o swojej złej sytuacji.

Rozpoznając zażalenie Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie jest zasadne.

Trudno zgodzić się z wyrażonym przez Sąd Okręgowy poglądem, że uprawniona nie miała interesu prawnego w uzyskaniu zabezpieczenia. Interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie. Pomimo zdefiniowania przez ustawodawcę powyższego wyrażenia nie sposób nie dostrzec faktu, iż samo pojęcie interesu prawnego wywołuje liczne wątpliwości interpretacyjne. Najczęściej interes ten określa się jako obiektywną w świetle obowiązujących przepisów, czyli wywołaną rzeczywistością koniecznością ochrony określonej sfery prawnej, potrzebę uzyskania orzeczenia sądowego odpowiedniej treści. W związku z tym, że celem zabezpieczenia jest udzielenie tymczasowej ochrony prawnej podmiotom potrzebującym, interes prawny istnieje w przypadku, gdy zachodzi potrzeba zapewnienia uprawnionemu „należytą ochronę prawną”, zanim uzyska on ochronę definitywną (ostateczną), czyli zanim zostanie osiągnięty cel postępowania w sprawie, w związku z którym następuje udzielenie zabezpieczenia. Z kolei „należyta ochrona prawna” polega na usunięciu naruszenia albo zagrożenia naruszenia praw uprawnionego. W szczególności nie można zgodzić się z poglądem, że skoro uprawniona nie wykazała, aby obowiązana podejmowała jakiegokolwiek czynności zmierzające do wyzbycia się posiadanego majątku tj. ruchomości, wierzytelności czy nieruchomości to nie ma ona interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia. Zbyt późno byłoby przyjmować, że interes jest zagrożony dopiero w momencie, gdy obowiązana podejmie działania mające na celu wyzbycie się majątku, względnie gdy ogłosi upadłość. Uprawniona o takiej sytuacji może dowiedzieć się już po zrealizowaniu tych zamiarów. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu sąd rozpoznający wnioski o udzielenie zabezpieczenia powinien w tych przypadkach, w których istnieje obawa, co do braku możliwości spełnienia w przyszłości tj. po powstaniu tytułu wykonawczego świadczenia, wnioski o udzielenie zabezpieczenia uwzględnić. Innymi słowy istnienie takiej obawy nie musi być spowodowane wykazaniem zamiarem zobowiązanego wyzbycia się majątku. Wystarczy tu wykazanie, że np. jedyny składnik majątku mogący służyć – w przypadku egzekucji – zaspokojeniu roszczenia może zostać przez dłużnika zbyty. Wystarczającym jest też wykazanie, że mienie dłużnika jest już zajmowane na poczet innych wierzytelności.

Nie można wprost odwoływać się do poglądów wyrażanych w ubiegłym wieku tak przez doktrynę jak i judykaturę, że zagrożenie zaspokojenia wierzyciela musi być stwierdzone i wykazane w każdym wypadku przez konkretne czynności dłużnika (np. E. Wengerek: Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. t. I, s.23, Warszawa 1994 r., orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1961 r., IV CZ 54/61, OSN 1963, nr 6, poz. 114). Te słuszne poglądy w czasach gdy doprowadzenie do zawarcia umowy notarialnej trwały miesiącami a ogłoszenia w prasie dotyczące sprzedaży ruchomości dawały efekt po tygodniach, nie mogą być stosowane w chwili obecnej gdy – między innymi dzięki procesom cyfryzacji - całkowicie zmieniły się te realia.

Nie można też nie zauważyć, że obecnie przy wyborze sposobu zabezpieczenia sąd powinien wyważyć interesy uprawnionego i obowiązane w taki sposób, żeby zapewniając uprawnionemu należytą ochronę nie obciążać obowiązane ponad potrzebę (art. 730¹ § 3 k.p.c.). Chronione są zatem także interesy obowiązane.

Nie biorąc powyższego pod uwagę i wychodząc z błędnego stanowiska Sąd I instancji w rzeczywistości nie rozpoznał istoty sprawy.(wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 maja 2012 r. I A Cz 787/12 niepubl.).

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w postanowieniu.

Piotr Górecki Jan Futro Bogusława Żuber